

*Sygn. akt IV Ca 1393/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013 r.

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Paweł Iwaniuk (spr.)

Sędziowie SSO Anna Wrembel-Woźniak

SSO Grażyna Kramarska

Protokolant Łukasz Pawlak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 września 2013 r. w Warszawie

sprawy z powództwa B. Z.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 26 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 2/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i zasądza od M. M. na rzecz B. Z. kwotę 6 114 zł (sześć tysięcy sto czternaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2008 r. do dnia zapłaty oraz zasądza od M. M. na rzecz B. Z. kwotę 1578,65 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od M. M. na rzecz B. Z. kwotę 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IV Ca 1393/12

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem** z dnia 26 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Otwocku oddalił powództwo B. Z. przeciwko M. M. o zapłatę kwoty 6114,00 zł oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2698,63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy **ustalił**, iż strony w dniu 26 stycznia 2008r. strony zawarły umowę o dzieło, zgodnie z którą B. Z. zobowiązała się do kompleksowego wykonania kominka z płaszczem wodnym. W umowie ustalono materiały z jakich powinien być wykonany kominek oraz wynagrodzenie w wysokości 14 486 zł wraz z podatkiem VAT w wysokości 7%. Zamawiająca miała zapłacić zaliczkę w wysokości 30% w terminie 3 dni od podpisania umowy, kolejne 30% po zamontowaniu wkładu grzewczego, zaś pozostałą kwotę po podpisaniu protokołu odbioru. Przed zawarciem umowy M. M. wybrała projekt kominka z wzorów zamieszczonych na stronie internetowej B. Z. i zapłaciła dwie pierwsze części wynagrodzenia, tj. dwukrotnie kwotę po 4650 zł. Pracownik B. J. S. zamontował wkład i obudowę kominka. Zdaniem

pozwaną obudowa została wykonana wadliwie i nieestetycznie. Aluminiowe listwy były zamontowane niestarannie, krawędzie wyłobień w drewnie były nieregularne, listwy powyginane na krawędziach, miejscami sklepane młotkiem, były widoczne plamy z kleju. W dolnej części ramy została zamontowana stalowa czarna listwa o szerokości 3 cm. Obramowanie kamienne zostało zamocowane w takiej odległości od wkładu kominowego, że nie był on zakryty obudową. Pomiędzy obramowaniem kamiennym a drewnianą częścią obudowy pozostawiono zbyt szeroką szczelinę, która była zaklejona sylikonem. Pozwana zgłosiła powódce, że obudowa jest źle wykonana, wymieniła jakie ma wady oraz poprosiła o ustalenie daty oficjalnego odbioru kominka. Termin spotkania ustalono na 11 maja 2008 r. Jeszcze przed nim J. S. (1) wymienił część aluminiowych listew. Odbiór odbył się na terenie budowy, gdzie został zamontowany komin. Na spotkaniu pozwana po raz kolejny zgłosiła swoje zastrzeżenia do wykonania obudowy kominka, natomiast B. Z. i J. S. (2) stwierdzili, że takie wykonanie obudowy jest efektem dokonanych przez nią wyborów materiałów. Aluminium jest miękkie i łatwo ulega odkształceniom, a zastosowanie czarnej stalowej listwy w dolnej części ramy i zamontowanie kamiennej części obudowy w takiej odległości od wkładu kominowego, było konieczne z uwagi na właściwości, wybranego przez pozwaną zamiast przewidzianego w projekcie marmuru, trawertynu. Odstawanie kamiennej części obudowy od części drewnianej na odległość około centymetra i zaklejenie tej szczeliny sylikonem jest prawidłowe i konieczne. Powódka zaproponowała natomiast wymianę listew aluminiowych na listwy plastikowe, twierdząc, iż pozostałych zastrzeżeń nie może uznać. Pozwana oświadczyła, że takiej obudowy nie przyjmie, w związku z czym odstępuje od umowy. Następnie pismem z dnia 30 maja 2008 r. oznajmiła, że jest gotowa zatrzymać zainstalowany wkład grzewczy za dotychczas uiszczoną kwotę, a obudowę powódka może zdjąć i zabrać. Potwierdziła również odstąpienie od umowy z uwagi na istotne wady, których się nie da usunąć. W odpowiedzi z dnia 18 czerwca 2008 r., B. Z. uznała, iż jedynym nieprecyzyjnie wykonanym elementem obudowy są wstawki aluminiowe, a ponieważ zamawiająca nie zgodziła się na ich wymianę, to odliczy 86 zł od pozostałej należności. Przesłała równocześnie fakturę na kwotę 6114 zł i wezwała do jej zapłaty. Kolejnym pismem z dnia 2 lipca 2008 r. pozwana jeszcze raz wymieniła swoje zastrzeżenia do wykonania obudowy i oświadczyła że odstępuje od umowy, wyznaczając jednocześnie 7 dniowy termin do usunięcia wskazanych wad. Po upływie przewidzianego terminu mąż pozwanej zdemontował obudowę kominka, która okazała się źle zamontowana.

Sąd Rejonowy **uznał**, iż zgodnie z art. 637§1 i §2 k.c. jeżeli dzieło ma wady, których się nie da usunąć albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne. W niniejszej sprawie wykonane dzieło miało wady, które uprawniały pozwaną do odstąpienia od umowy, co uczyniła pismem z dnia 30 maja 2008r. Powódka wykonała obudowę niestarannie i nieestetycznie. Próbowiła wymienić listewki aluminiowe, ale bez większego efektu, gdyż nadal były nierówne, a także pozostawione były ślady kleju. Zbyt dużą szczelinę pomiędzy kamieniem a drewnem próbowała zamaskować większą warstwą sylikonu. Nie wykonała również obudowy zgodnej z wzorem, który wybrała pozwana. Powódka na zgłoszone przez pozwaną zarzuty stwierdziła, że inaczej tej obudowy nie można było wykonać z tych materiałów, które wybrała pozwana. Nie proponowała żadnych sposobów wyeliminowania wskazanych wad, uznając jedynie, że można zmienić listewki, zastępując je innym materiałem. Należy więc stwierdzić, że w niniejszej sprawie wykonane dzieło miało wady istotne, których nie można było usunąć i pozwana skutecznie odstąpiła od umowy pismem z dnia 30 maja 2008 r. w oparciu o art. 637 § 1 i § 2 k.c. Co oznacza, że strony umowy są zwolnione z obowiązku dalszych świadczeń wynikających z umowy i powinny zwrócić świadczenia już spełnione.

**Apelację** od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie wniesionego powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania w dwóch instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Powódka sformułowała zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych, które nie mają potwierdzenia w wydanych w sprawie opiniach biegłych, jak również poprzez oddalenie wniosku o ustanowienie nowego biegłego w sytuacji, gdy wydane w sprawie opinie biegłych były niejasne. Zdaniem powódki doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 637 § 1 i § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że wybudowany komin miał istotne wady oraz przyjęcie, iż skutecznym jest odstąpienie od umowy w sytuacji, w której pozwana nie wezwała powódki do naprawy dzieła, a powódka wyrażała gotowość naprawy brakujących listewek.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Stosownie do art. 382 kpc, sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z uwagi na okoliczność, iż Sąd Okręgowy nie uzupełniał postępowania dowodowego jak też nie znalazł uzasadnionych podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu pierwszej instancji, przyjął ustalenia zawarte w znanym stronom uzasadnieniu za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. Uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów, sąd drugiej instancji nie miał obowiązku przeprowadzania na nowo własnej ich oceny.

Nietrafny pozostawał zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. Zgodnie z powołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i nie jest wystarczającym dla skutecznego zakwestionowania dokonanej przez Sąd I Instancji oceny dowodów przedstawienie przez stronę skarżącą tylko własnej ich oceny i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów. Tego rodzaju uchybień skarżący nie wykazał. Krytyczna ocena dokonanych ustaleń nie jest wystarczającym argumentem przemawiającym za uznaniem tezy o naruszeniu zasad swobody określonej w art. 233 § 1 k.p.c.

Podzielić natomiast należało zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, choć z innych niż wskazane w apelacji przyczyn.

Zwrócić w pierwszej kolejności należało uwagę, iż zastosowania w sprawie, co wadliwie przyjął Sąd I Instancji nie znajdzie przepis art. 637 k.c. Stosownie bowiem do treści art. 627<sup>1</sup> k.c. do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej (ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego – dalej w uzasadnieniu jako uswsk). Te zaś wyłączają stosowanie m.in. art. 637 k.c. przy ocenie uprawnień zamawiającego.

Przedmiotem umowy zawartej przez M. M. i B. Z. był kominek składający się z części wewnętrznej – wkład i płaszcz wodny oraz zewnętrznej – obudowa.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego kominek zamontowany przez powódkę, nie odpowiadał warunkom umowy. Nieprecyzyjnie wykonane elementy obudowy potwierdzają niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową. Wykonane dzieło posiadało wady, o których świadczą zarówno zeznania stron, jak i opinie sporządzone przez biegłych. Kluczową kwestią dla oceny uprawnień pozwanej – jako zamawiającego – pozostawało rozstrzygnięcie czy istniejące wady mają charakter są istotnych, czy nie. Powołania wymaga ugruntowane stanowisko judykatury, iż za istotne uważa się te wady, które czynią dzieło niezdatnym do zwykłego użytku, albo które sprzeciwiają się wyraźnej umowie, pozostałe za wady nieistotne. Przy czym przy dziełach skomplikowanych poza określeniem wszystkich istotnych cech dzieła niezbędna jest dalsza indywidualizacja jego przedmiotu w postaci rozwiniętego opisu rezultatu pod względem technicznym, funkcjonalnym bądź estetycznym (wyrok SN z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03). Funkcje kominka mają charakter mieszany – grzewczo-estetyczny. Niewątpliwie funkcja ta zostanie zrealizowana dopiero wówczas, gdy wszystkie elementy, z których składa się kominek, takie jak przykładowo wkład, płaszcz wodny i frontu zostaną połączone. Konieczne jest zatem uznanie kominka jako niepodzielnej rzeczy, w której front – acz niezwykle ważny – jest jedynie elementem większej całości. Wadliwość jednego z jej elementów musi być rozważana w odniesieniu do całej rzeczy.

Porównanie to wskazuje na nieistotny charakter wad zamontowanego kominka wskazuje, iż są to wady nieistotne. Zwrócić bowiem uwagę należy, iż takie elementy jak wkład, jego montaż czy płaszcz wodny zostały wykonane prawidłowo i spełniają wymogi sztuki budowlanej. Potwierdzeniem tego jest możliwość wykorzystywania tej części

działa do użytku codziennego, o czym najlepiej świadczy fakt, iż pozwana nie zdemontowała wkładu, usuwając jedynie front kominka. W tym kontekście same wady frontu, jako nie czyniące całego dzieła niezdatnym do użytku nie mogą być oceniane jako wady istotne.

Konsekwencją powyższego pozostaje konieczność dokonania oceny zaistniałego stanu, na płaszczyźnie art. 8 uswsk. Zgodnie z jego ust. 1 jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę. Natomiast jeżeli sprzedawca nie zdoła – jak to miało miejsce w sprawie niniejszej – uczynić zadość takiemu żądaniu, kupujący ma prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy (art. 8 ust. 4 uswsk). Zarazem jednak kupujący nie może odstąpić od umowy, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Wówczas pozostaje mu tylko uprawnienie do domagania się stosownego obniżenia ceny.

W sprawie niniejszej pozwanej w pierwszej kolejności przysługiwało roszczenie o naprawę lub wymianę dzieła, gdyż jego wady, według opinii biegłego dają się naprawić. Front kominka może zostać rozebrany, wykonany na nowo i zamontowany w prawidłowy sposób. Pismem z dnia 2 lipca 2008 r. pozwana określiła B. Z. 7-dniowy termin do usunięcia wykrytych wad, jednak powódka nie zareagowała na powyższe wezwanie. Z uwagi na fakt, iż powódka nie zdołała uczynić zadość temu żądaniu, pozwanej przysługiwało na podstawie art. 8 ust. 4 uswsk jedynie uprawnienie domagania się obniżenia ceny, a nie – jak to uczyniła – odstąpienia od umowy, bowiem wady dzieła nie były istotne. K. mógł być użytkowany w prawidłowy sposób, a jego wadą był wyłącznie nieestetyczny wygląd.

Należy zwrócić uwagę, iż uprawnienia przewidziane w art. 8 ust. 4 uswsk, tj. o obniżenie ceny lub odstąpienie od umowy mają charakter prawnokształtujący. Jednakże skutek w postaci odmiennego ukształtowania stosunku prawnego uzależniony będzie od istnienia stosownego uprawnienia składającego tego rodzaju oświadczenie. W braku takiego uprawnienia oświadczenie to nie odniesie oczekiwanego skutku – nie wykreuje nowej relacji.

Zatem jeżeli powódka skorzystała z uprawnienia do odstąpienia od umowy, które jej, w istocie, nie przysługiwało, należało uznać że nie osiągnęła takiego skutku i nie odstąpiła od umowy. Oznacza to, że na pozwanej w dalszym ciągu ciąży obowiązek zapłacenia całości ceny.

W tym stanie rzeczy, należało, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienić zaskarżony wyrok i zasądzić, żadaną pozwem kwotę.

O kosztach postępowania pierwszo i drugo instancyjnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc nakazujący zwrot przez stronę przegrywającą, stronie która proces wygrała poniesione przez nią koszty. Na koszty postępowania I instancyjnego składa się w niniejszej sprawie, opłata skarbową od pełnomocnictwa udzielonego pełnomocnikowi strony powodowej (17 zł), opłata od pozwu (250 zł), wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika reprezentującego powódkę ustalone na podstawie § 6 pkt 4 (1200 zł) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz zwrot poniesionych wydatków na opinie biegłego (111,65 zł). Na koszty postępowania II instancyjnego składa się opłata od apelacji (250 zł) i wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika reprezentującego powódkę ustalone na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 (600 zł) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).